

*De Solipsismo*, red. J. Dadaczyński, A. Olszewski, Z. Wolak,  
Kraków 2020, s. 189–214.

DOI: <https://doi.org/10.15633/9788374389303.09>

ADAM OLSZEWSKI

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

## Czy Brouwer był solipsystą?

### Abstrakt

Głównym celem niniejszej pracy jest rozważenie sprawy dotyczącej osoby Luitzena Egbertusa Jana Brouwera (27.02.1881 Overschie – 2.12.1966 Blaricum (Holandia)), zwykle charakteryzowanego jako matematyka i filozofa, tej mianowicie, czy przysługuje mu dodatkowa charakterystyka jako *solipsysty*. Pytanie takie nie jest bezpodstawne, gdyż oparte jest na pewnych spostrzeżeniach obecnych w stosownej literaturze przedmiotu. Z samej struktury tytułowego pytania wiemy, że odpowiedź powinna brzmieć: tak lub nie. Jednak ze względu na niejasny termin *solipsyzm* sprawa jest złożona. Szkiecowo zdradzić możemy, że będziemy się starali uzasadnić, iż Brouwer nie był solipsystą, i w jakim to sensie.

### Słowa kluczowe

Brouwer, solipsyzm metafizyczny, solipsyzm epistemologiczny, solipsyzm metodologiczny, solipsyzm etyczny, filozofia matematyki

### Abstract

The main aim of this work is to consider the case concerning the person of Luitzen Egbertus Jan Brouwer (27.02.1881 Overschie – 2.12.1966 Blaricum).

cum (Netherlands)), usually characterised as a mathematician and philosopher, namely whether he has additional characteristics as a solipsist. Such a question is not unfounded as it is based on certain observations present in the relevant literature. From the very structure of the title question, we know that the answer should be: yes or no. However, due to the unclear term solipsism, the matter is complex. We can sketch out that we will try to justify that Brouwer was not a solipsist, and in what sense.

### Keywords

Brouwer, metaphysical solipsism, epistemological solipsism, methodological solipsism, ethical solipsism, philosophy of mathematics

## 1. Jakie są źródła rzekomego solipsyzmu Brouwera?

Cała sprawa z solipsyzmem Brouwera jest dość ciekawa, gdyż nie opiera się ona na jakichś nieuzasadnionych pomówieniach, lecz wywodzi się ją głównie z jego trzech pism o charakterze filozoficznym<sup>1</sup>. Franchella stwierdza: „[t]he subject of solipsism had been considered many times by Brouwer and was in a sense typical of his closed personality; it was also one of his most problematic ideas”<sup>2</sup>. Pierwsze z tych pism to praca siedemnastoletniego Bertusa, jak Brouwer był nazywany przez przyjaciół, o tytule: *Profession of Faith by L. E. J. Brouwer*<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Dla przykładu por. Placek 1999: 22. Poza tym specyficzne zainteresowania solipsyzmem ze strony na przykład A. Heytinga (opisane przez Franchella 1995), współpracownika i ucznia Brouwera, mogą na to wskazywać.

<sup>2</sup> Franchella 1995: 207. Nie wiemy, co miała na myśli Franchella, pisząc o „wielu miejscach”, gdyż o ile dobrze szukaliśmy, nie znaleźliśmy zbyt wielu miejsc, gdzie Brouwer używa terminu *solipsism*. Na przykład w Brouwer 1975 [dalej: BCW 1975] termin ten spotkaliśmy tylko raz, w pracy *Synopsis of the Signific Movement in the Netherlands. Prospects of the Signific Movement*. Wracamy do tego wątku później. W pracy *Life, Art, and Mysticism* terminu *solipsism* nie znaleźliśmy w ogóle.

<sup>3</sup> Jest to tytuł, jaki nosi angielskie tłumaczenie oryginału niderlandzkiego, które zawdzięczamy van Stigtowi, a które zostało opublikowane w pracy: van Stigt

Drugie to praca sześćdziesięciosiedmioletniego Brouwera z roku 1948 pod tytułem *Consciousness, Philosophy and Mathematics*. Do tych dwóch podstawowych pism dołączymy bardzo ważne pismo pośrednie dwudziestoczteroletniego, świeżo dyplomowanego matematyka: *Life, Art, and Mysticism* z roku 1905<sup>4</sup>. Teraz przejdziemy do zaprezentowania tych trzech głównych pism w formie skróconej, a w szczególności wydobędziemy z nich te miejsca, które są według naszego przekonania istotne dla zrealizowania celu głównego pracy.

## 2. *Profession of Faith* (1889)

Forma tej wypowiedzi, czyli formularz z pytaniami, na które miał odpowiedzieć kandydat do konfirmacji<sup>5</sup>, pochodziła prawdopodobnie od pastora B. Tidemana i była zwyczajowo przyjęta w Kościele Remonstrantów (Remonstrantse Kerk). Brouwer sam ustalił kolej-

---

1990: 390–393. Drugie tłumaczenie na angielski, późniejsze i nieco się różniące, znajduje się w: van Dalen 2013: 16–19. Wyznanie wiary napisane 30 marca 1898 złożył Brouwer 3 kwietnia 1898 przed pastorem B. Tidemanem z Kościoła Remonstrantów (odłamu kalwinizmu) w Haarlemie. Ta denominacja charakteryzuje się tym, że nie posiada ustalonego credo (wyznania wiary) dla wyznawców, czyli jest tak zwaną *non-creedal denomination*. Każdy formułuje własne credo, i tak właśnie było w przypadku Brouwera. Ten wybór wyznania przez Bertusa nie powinien budzić niczyich wątpliwości, gdyż wydaje się zgodny z jego profilem psychologicznym. Taką wątpliwość zgłasza van Dalen (2013: 16–20), między innymi dlatego, że rodzice Brouwera należeli do Holenderskiego Kościoła Reformowanego (Dutch Reformed Church, w języku niemieckim: *Nederlandse Hervormde Kerk*), którego religia w pewnym okresie była religią urzędową (*state religion*): „[t]he one-time state religion” (por. van Dalen 2013: 16).

<sup>4</sup> Dla ułatwienia, odnosząc się do tych trzech pism, będziemy się posługiwać następującymi skrótami: PF – *Profession of Faith by L. E. J. Brouwer*; CPM – *Consciousness, Philosophy and Mathematics*; LAM – *Life, Art, and Mysticism*.

<sup>5</sup> Tak się nazywa poprawnie w protestantyzmie odpowiednik katolickiego bierzmowania. W przeciwieństwie do katolicyzmu konfirmacja nie jest sakramentem. Uwagę tę zawdzięczamy prof. Hintzowi.

ność swoich odpowiedzi na postawione pytania, cała praca liczy zaś tylko trzy strony tekstu (por. van Dalen 2013: 16). Przytoczymy teraz kilka cytatów mogących wskazywać na pewne solipsystyczne inklinacje Brouwera lub ogólniej – dających podstawę do myślenia w tym kierunku, które będą następnie stanowić przedmiot komentarza<sup>6</sup>.

A. For, to me the only truth is my own ego of this moment, surrounded by a wealth of representations in which the ego *believes*, and that makes it *live*. (16)

B. A question whether these representations are ‘true’ makes no sense for my ego, only the representations exist and are real as such; a second reality corresponding to my representations, independent of my ego, is out of the question. (17)

C. My *life* at the moment is my *conviction of my ego*, and my *belief in my representations*, and the belief in That, which is the origin of my ego and which gives me my representations, independent of me, is directly linked to that. Hence something that, like me, lives and that transcends me, and that is my *God*.

D. The belief in God is a *direct spontaneous emotion*<sup>7</sup> in me. (17)

E. My representations are my *life*. (17)

---

<sup>6</sup> Poniższe cytaty i podane w nawiasach numery stron umieszczone z prawej strony fragmentu pochodzą z van Dalen 2013: 16–19. Ich oznaczenie widoczne z lewej strony pochodzi od nas.

<sup>7</sup> Tutaj ciekawostka związana z faktem, iż tłumaczenie van Stigta różni się od tłumaczenia van Dalena w tym, że ten pierwszy używa słowa angielskiego *sensation*, drugi zaś słowa *emotion* jako tłumaczenia niderlandzkiego słowa *gevoel*. Zob. van Stigt 1990: 391; van Dalen 2013: 16. Ta różnica z naszego punktu widzenia jest o tyle ważna, że termin *sensation* występuje w definicyjnym określeniu solipsyzmu na przykład w książce Watsona (2016), podczas gdy drugi termin nie występuje. Nie wiadomo, dlaczego van Dalen zdecydował się na takie tłumaczenie, gdyż jest ono dość rzadkie. Termin *gevoelens* pojawia się także w ostatnim akapicie tekstu, i to wystąpienie obaj tłumacze oddają przez *feelings*. W formie dygresji zaznamy, że obaj autorzy w istotnie różny sposób przetłumaczyli pewien fragment tekstu Brouwera, co daje wiele do myślenia.

F. For the concept of *time*, like *space*, belongs to my representations, whereas my ego is completely separate from those concepts. (17)

G. [B]ut *in* that life I do not find my God, my God is under<sup>8</sup> and outside my life, only the fact that I live, makes me sense my God, it is not *in the way* I live that I find my God. (17)

H. [T]he shadows of men around me are the ugliest part of my conceptual world. (18)

Przytoczone fragmenty są, jak się wydaje, najważniejsze z punktu widzenia naszych zamierzeń, gdyż pokazują kilka istotnych myśli Bertusa. Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na dużą samoświadomość duchową i intelektualną młodego, w końcu siedemnastoletniego młodzieńca. Co do samodzielności treści postawionych tez to sprawa wedle van Dalena jest złożona. Dostrzega w nich wpływy Schopenhauera, którego filozofia była ówczesnie *en vogue* i z tego powodu był pewnie czytany w środowisku naukowym młodego Bertusa. Drugim źródłem wpływu był według van Dalena kardynał Mikołaj z Kuzy, a jest to szczególnie widoczne przy okazji kwestii niemocy (*impotence*) umysłu w poznawaniu Boga i Jego istnienia<sup>9</sup>. Poza tym widać jakieś niezwykle zdecydowanie Brouwera w formułowaniu własnych poglądów, które może być pochodną jego uzdolnień matematycznych i efektem swoistej młodzieńczej pychy<sup>10</sup>. Na rzecz tej drugiej możliwości przemawia to, że na końcu swego credo Brouwer zaznacza, że zrobił to po raz pierwszy i że to są jego religijne przekonania, „which I have ordered and sifted even though the unity

---

<sup>8</sup> „[...] under, i.e. is the *Urheber* [*the originator*, jak pisze van Stigt 1990 – A. O.] of my life (Brouwer’s footnote)”. Van Dalen 2013: 17.

<sup>9</sup> Por. van Dalen 2013: 19–20. Wydaje nam się, że opinie van Dalena mogą być decydujące, gdyż wywodził się on ze środowiska bardzo bliskiego środowisku Brouwera.

<sup>10</sup> Oczywiście takie sformułowanie nie ma na celu zdezawuowania osoby Brouwera, lecz jest próbą opisu właściwości osoby. Warto ten aspekt jakoś przedyskutować.

and force have suffered by an arrangement in points that was not mine” (za: van Dalen 2013: 19). Ta wypowiedź jest redundantna ze względu na kontekst wyznania. Matematycy, szczególnie ci będący tak zdecydowani jak Brouwer, starają się unikać powtórzeń. Wobec tego uzasadnione wydaje się przypuszczenie, że być może została ona zapisana ze względu na obawę Brouwera przed ewentualnymi zarzutami ze strony czytelników lub przełożonych, dla usprawiedliwienia siebie samego<sup>11</sup>. Jednakże napisanie takiego wyznania, które posiada dość intymny charakter, wymaga dużej odwagi po stronie autora. Przypomnijmy, że przyjęliśmy, iż Brouwer wybrał celowo tę denominację jako miejsce swej confirmacji. To właśnie tutaj van Dalen używa w określeniu do omawianych poglądów filozoficznych Brouwera (wyrażonych w PF) terminu *solipsyzm* (por. van Dalen 2013: 19–20).

### 3. *Life, Art, and Mysticism (1905)*

LAM został napisany przez młodego Brouwera, kiedy ukończył studia matematyczne *cum laude* w czerwcu 1904 roku. Jego praca jest w pewnym sensie odpowiedzią na pojawienie się na scenie ogól-

---

<sup>11</sup> To domniemanie o charakterze psychologicznym, przeczenie, nie posiada wystarczającego uzasadnienia racjonalnego. Warto to jednak również rozważyć, biorąc pod uwagę spójność życia Brouwera. Podobny problem konstatuje van Stigt (1990: 34), gdy pisze o zauważalnej obecności nieszczerości Bertusa w jego potępieniach z pracy LAM: „[t]here is a touch of insincerity about most of Brouwer’s strong condemnations. He ridicules fashions and many of the human weaknesses which mark his own life, such as ambition, lust of power, jealousy and hypochondria. [...] his sarcasm when he deals with spiritism, theosophy and nudism must raise a smile in those who knew him and his obsession with health (he attended séances and theosophic meetings, was a vegetarian, visited spas and practised ‘air and mud baths’). Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na narzucające się pytanie o psychiczną kondycję Brouwera, a niektóre wątki powinny zostać przebadane przez odpowiedniego specjalistę.

nofilozoficznej w Holandii człowieka o nazwisku G. J. P. J. Bolland. Człowiek ten, heglista z przekonań filozoficznych, początkowo zainteresował Brouwera swoją krytyką hedonizmu i materializmu, lecz po ujawnieniu swojego ostrego racjonalizmu, populizmu i swojej arogancji stał się przedmiotem ataku ze strony Bertusa, co znalazło swój wyraz w serii uwag napisanych dla studenckiego czasopisma uniwersyteckiego *Propria Cures* szydzących z Bollanda<sup>12</sup>. Te artykuły miały przyczynić się do wywołania niepokojów wśród studentów uniwersytetu w Amsterdamie (1904) skierowanych przeciwko Bollandowi. W następstwie tego na zaproszenie Society of Free Study Bertus wygłosił serię *Delft Lectures*. To właśnie one zostały później opublikowane w marcu 1905 roku pod tytułem *Leven, Kunst en Mystiek*<sup>13</sup>. Wykłady te prezentowały poglądy Brouwera dotyczące właściwie każdego ważniejszego obszaru człowieczej refleksji nad otaczającym go światem i w szczególności nad nim samym. Niektóre z tych poglądów były na owe czasy dość oryginalne, a może nawet szokujące, i ten stan rzeczy trwa, jak się zdaje, do dzisiaj, być może nawet się pogłębia<sup>14</sup>. Na szczęście nie musimy tutaj w te sprawy wchodzić, gdyż naszą sprawą są wątki związane z solipsyzmem. Oryginał pracy jest w języku niderlandzkim, a jego skrócona angielska wersja zwykłego formatu liczy czterdzieści stron i jest podzielona na dziewięć rozdziałów. Dla naszych rozważań najważniejsze wydają się fragmenty rozdziału czwartego zatytułowanego *Język*. Bertus pisze tam (401) o języku jako o „immediate companion of the intellect”, przy czym wcześniej, w rozdziale trzecim, wyjaśnia, że intelekt to główna przyczyna upadku człowieka. Język w sytuacji niemożliwości bezpośredniej komunikacji z innymi jest niejako wyścieniem zapasowym dla

---

<sup>12</sup> Nie wchodzimy tutaj w zawłości tej sytuacji od strony merytorycznej.

<sup>13</sup> Por. van Stigt 1996: 386–387. Oryginał niderlandzki został wydany w Delft przez J. Waltmana jr w 1905 roku i miał dziewięćdziesiąt dziewięć stron. Strony te są zaznaczone w tłumaczeniu angielskim, które jest wersją okrojoną.

<sup>14</sup> Odsyłamy do samego tekstu Brouwera lub do skrótowych odniesień zawartych we wprowadzeniu do angielskiego tłumaczenia autorstwa van Stigta (1996).

człowieka, próbą zbudowania komunikacji pomiędzy ludźmi – „soul to soul”<sup>15</sup>. Próba ta jednak jest niemal bezowocna, czego przejawem są głównie trzy czynności, a mianowicie gdy: a) człowiek próbuje wyrazić „subtle nuances of will which are not part of the living reality of those concerned, when for example so-called philosophers or metaphysicians discuss among themselves morality, God, consciousness, immortality, or the free will” (401); b) w przypadku argumentacji ludzie próbują dojść do wspólnego stanowiska dzięki rozumowaniu (*reasoning*); c) ludzie używają języka w konwersacji do wykazania przewagi nad innymi (por. Brouwer 1996: 401–402). Jedyną właściwie sensowną korzyścią z używania języka w życiu codziennym jest stosowanie go jako środka do podtrzymywania, już wcześniej uzgodnionej, woli dwojga ludzi we wspólnym działaniu. Zacytujemy tutaj kilka fragmentów z LAM. Odniesiemy się do nich w części, w której będziemy formułować odpowiedzi na tytułowe pytanie.

- a. Holland was created and was kept in existence by the sedimentation of the great rivers. [...] this self-imposed burden is not only accepted as inevitable but has been elevated to a task laid on our shoulders by God or inescapable Fate. (391)
- b. The belief in a reality, the same for all – existing outside and independent of them – made society foolishly attach great importance to “speaking the truth.” Yet “telling the truth” is often far less effective than what is known as “telling a lie.” Once someone is imprisoned in the belief in a logically coherent (i.e., conceived without pain in a certain region of the brain) complex of externalities, which he calls ‘reality’, [...] it becomes rather difficult to follow him in his folly, and even more difficult to try to evoke in him a particular emotion or state of mind by means of words which he can only interpret in accordance with his reality. One would at least have to resort to some gross exaggeration. (402)

---

<sup>15</sup> Związany z tym cytat: „[f]or logic is life in the human brain” (401).



c. It is hard for the attention to break away from the intellect so much so that only the most extraordinary events make an impression and get through to the central human emotions. By means of language as the slave of an illusion of reality one cannot reveal truth. (403)

d. Language by itself has no meaning [...]. A language which does not derive its certainty from the human will but which claims to live on in the 'pure concept' is an absurdity. (403)

e. An external, visible world necessarily lives on the free will; that is where it tries to find happiness, even if this free will remains firmly locked up in causality. (400)

f. This corrupt world, as you now recognize, only exists because of its very corruption, its deviation from the paths of rectitude. A world of righteousness seems to you as contradictory as your own mortality. [...] [i]n a world which you know to be 'real', strife and conflict of irreconcilable interests are essential, and so is the search for an external balance which is incompatible with external existence. (400)

Już pobieżna lektura powyższych fragmentów pozwala na wyciągnięcie niektórych wniosków odnoszących się do filozofii Brouwera. W skrócie można powiedzieć, że z naszego punktu widzenia istotne są te miejsca z LAM, gdzie mowa jest o:

- istniejącym Bogu<sup>16</sup>;
- istniejącym świecie;
- istniejących innych ludziach.

Z tym są związane pewne problemy dotyczące jasności zaprezentowanych poglądów przez niderlandzkiego myśliciela. Po pierwsze, nie do końca jest jasne, jak Brouwer rozumiał samo istnienie różnych

---

<sup>16</sup> Wedle naszej skromnej wiedzy w późniejszych od LAM pismach termin *Bóg* wcale się nie pojawia. Opieramy to na podstawie przeglądu za pomocą przeglądarki *View* tekstu całego tomu pierwszego *Collected Works* Brouwera. Chociaż na przykład w CPM na stronie 486 znajdujemy taki cytat, bez podania źródła: „not to improve her work has Providence placed thee in this world”, w którym *Opatrzność* oznacza najprawdopodobniej Boga, ale jest to chyba jednak wyjątek.

obiektów spośród powyżej wskazanych. Drugim, blisko z nim związanym zagadnieniem jest kwestia obiektywności ich istnienia, czyli ich niezależności od podmiotu poznającego. Dla przykładu, kiedy Brouwer mówi o, jak byśmy powiedzieli z realistycznego punktu widzenia, innych ludziach, używa określenia *object individuals*. Natomiast o podmiocie lub raczej o sobie pisze jako o *subject individual*<sup>17</sup>. Do tego zagadnienia wrócimy w następnym punkcie i w punkcie poświęconym odpowiedzi na tytułowe pytanie.

#### 4. *Consciousness, Philosophy and Mathematics (1948)*

CPM pochodzi z roku 1948, czyli jest to pismo późniejsze, można powiedzieć dojrzałe od poprzednio omawianych, a Brouwer, pisząc je, miał już 67 lat, i z pewnym namysłem wyjaśnia podstawy swojej filozofii. Pismo to spina swoistą klamrą filozoficzne publikacje Brouwera, i będziemy je traktować jako rozstrzygające dla jego poglądów, które nas tutaj interesują<sup>18</sup>. Poniżej zacytujemy kilka fragmentów z CPM. Odniesiemy się do nich w części, w której będziemy formułować odpowiedzi na tytułowe pytanie.

- i. In the world of sensation experienced by mind, the free-will-phenomenon of *causal attention* occurs. (480)
- ii. The whole of egoic sensations indissolubly connected with an individual, is called the soul of the corresponding human being. The soul connected with the subject-individual is rather latent, but manifest in sensations of vocation and of inspiration. (480–481)
- iii. On the other hand there are iterative complexes of sensations whose elements are permutable in point of time. Some of them are completely es-

<sup>17</sup> Por. dla przykładu CPM: 484.

<sup>18</sup> Por. uwagi na temat ciągłości poglądów filozoficznych Brouwera w Placek 1999: 17–18.

tranged from the subject. They are called *things*. For instance individuals, i.e. human bodies, the home body of the subject included, are things. (480)  
iv. The whole of things is called *the exterior world of the subject*. (481)  
v. From the above report, especially from the rejection of the hypothesis of plurality of mind, follows that *truth* is only in *reality* i.e. in the present and past, experiences of consciousness. Amongst these are things, qualities of things, emotions, rules (state rules, cooperation rules, game rules) and deeds (material deeds, deeds of thought, mathematical deeds). But expected experiences, and experiences attributed to others are true only as anticipations and hypotheses; in their contents there is no truth. (488)  
vi. Causal behaviour of the subject (isolated as well as cooperative) is affected by logic. And again object individuals behave accordingly. (488)  
vii. Consciousness in its deepest home seems to oscillate slowly, will-lessly and reversibly between stillness and sensation. (480)

W CPM znajdujemy ciekawy fragment (484–485), w którym Brouwer próbuje się rozprawić, jak się sędzi nie do końca skutecznie, z kwestią istnienia innych umysłów (por. Placek 1999: 22–27). Ten wymieniony fragment według Placka (1999: 22) dał asumpt do przypisywania Holendrowi solipsystycznych inklinacji. Jednak Placek z nieznanych przyczyn nie bierze wcale pod uwagę PF, a nawet nie wymienia go w spisie literatury, podczas gdy właśnie w PF występują miejsca mocno wskazujące na solipsystyczne przekonania lub tendencje młodego Bertusa<sup>19</sup>. Przechodząc dalej, przypomnijmy, że Brouwer w swych rozważaniach odnosi się do siebie jako podmiotu, używając terminu *idividual subject*, jednocześnie w stosunku do innych używając terminu *idividual objects*. Dokonuje przy tym istotnego spostrzeżenia, że w przypadku dowolnej współpracy *causal attention* rola, jaką odgrywa *idividual subject*, jest analogiczna do roli *idividual objects*. Wskazuje tym samym na pewną tożsamość tych

---

<sup>19</sup> Jest to dodatkowo dziwne z tego powodu, że PF znajduje się w angielskim tłumaczeniu u van Stigta (1990).

ról, znajdującą swoje odzwierciedlenie w językach cywilizowanych – „mostly being cooperative languages”. To utożsamienie prowadzi do zlekceważenia podmiotu; w konsekwencji może to prowadzić do wyprowadzenia (czy też uzasadnienia) sposobu zachowania indywiduum z *mind*, co uważa Brouwer za nieracjonalne, gdyż to z kolei prowadzi do przypisania innym indywiduom wolnej woli (*free-will*) i do „elevating itself to a mind of second order experiencing incongnizable alien consciousnesses as sensations. Quod non est” (484). To jest punkt wyjścia dla głównego argumentu przeciwko *plurality of minds*<sup>20</sup>. Ów argument biegnie dalej następująco: jeśli używając *causal attention*, przypiszemy obiektom indywidualnym (*individual objects*), a dokładniej ich ciałom, posiadanie umysłów (i wolnej woli), to musiałyby to znaczyć, że [dla przypomnienia *causal attention* operuje na wrażeniach (*sensations*)] umysł podmiotu (*subject mind*) jest umysłem drugiego rzędu<sup>21</sup> w stosunku do doświadczanych umysłów rzędu pierwszego. Tę konieczność opiera Brouwer na wyjątkowej własności „podniesienia” podmiotu w jego możliwościach poznawczych. To z kolei wymuszałyby konieczność istnienia umysłów trzeciego rzędu, i tak dalej „usque ad infinitum”<sup>22</sup>. Franchella (1995: 208) wyraża tę sprawę za Heytingiem: „[n]amely – as Heyting himself in his 1968 summary of Brouwer’s thought wrote – a «mind» is a perception of sensations (and not a perception of perceptions of sensations)”. W przeciwnym przypadku trzeba by wprowadzić wła-

---

<sup>20</sup> To rozróżnienie na obiekty pierwszego i drugiego rzędu, w szczególności na matematykę pierwszego i drugiego rzędu, co było nowatorskie w tamtych czasach, było używane przez Brouwera w różnych kontekstach; por. np. van Stigt 1990: 83, 161, 214.

<sup>21</sup> Pojęcie drugiego rzędu pojawia się w twórczości Brouwera w kilku miejscach, głównie w kontekście matematyki. Matematyka drugiego rzędu to mniej więcej matematyka zastosowana do niej samej, ale pierwszego rzędu; por. van Stigt 1990: 186, 214.

<sup>22</sup> Por. CPM: 485. Brouwer dodaje na koniec, że te przesłanki z argumentu prowadziłyby również do przyznania umysłów zwierzętom.

śnie umysły drugiego rzędu, z których każdy „perceives perceptions of sensations”, a powtarzając ten ruch myślowy, uzyskamy umysły kolejnego rzędu, i tak w nieskończoność. Zgodnie z konkluzją wyciągniętą przez Brouwera mielibyśmy więc do czynienia z nieskończoną liczbą różnych *minds* i nieskończoną liczbą rządów (*orders*) umysłów. Placek (1999: 24–25) słusznie krytykuje tę argumentację, wskazując na brak uzasadnienia dla odróżnienia umysłu rzędu pierwszego od umysłu drugiego rzędu (i tak dalej w górę hierarchii umysłów – rzędu  $n$  od rzędu  $n + 1$ ), co może skutkować tym, że umysły z kolejnych rządów będą tym samym umysłem, co właściwie unicestwiłoby wartość argumentu Brouwera. Placek (1999: 25) krytykuje również argument Brouwera ze względu na niemożliwość zrekonstruowania pojęcia *reason*, ale najwyraźniej się tutaj myli, gdyż można je odczytać pośrednio z LAM, szczególnie z rozdziału trzeciego: *Man’s Downfall Caused by the Intellect*, oraz z odrzuconych części dysertacji doktorckiej. W skrócie wydaje nam się słuszne stwierdzić, że *reason* to po prostu *intellect*, czyli mówiąc swobodnie – zdeprawowany *mind* (zdeprawowany przez *will*)<sup>23</sup>. Podsumowując ten fragment naszych rozważań, powiemy, że intencjonalnie Brouwer pomimo swej wadliwej argumentacji chciał wykazać nieistnienie *plurality of minds*, czyli nie uznawał istnienia innych umysłów, ale być może uznawał istnienie

<sup>23</sup> Potwierdza to van Stigt (1990: 118, 141–142). Alternatywnymi określeniami na rzeczywistość rzadko używanej *reason* są: *mathematical viewing*, *causal attention*, *causal thinking* lub *mathematical thinking*; por. van Stigt 1990: 142. Można mówić o „akcie umysłu” (*mind*), który przesuwają go od duszy (*soul*) w kierunku woli (*will*) (van Stigt 1990: 141). Z tego powodu mowa jest o woli, gdyż na tym etapie podmiot wie, że może dzięki *causal attention* (to jest akt twórczy podmiotu, przez który wprowadzona jest przyczynowość w zewnętrznym świecie podmiotu) przyporządkować pewne środki odpowiednim celom wybieranym przez wolę. Nie będziemy tutaj analizować argumentu przeciwko *plurality of minds* szerzej, gdyż wymagałoby to poszerzonego studium. Dodamy dla pełności obrazu, że w LAM znajdujemy taką wypowiedź o intelekcie posiadającym moc dominacji nad naturą i: „this power of the Intellect to be the source of all evil”, a ponadto, jak dodaje van Stigt: „[is] evil itself”; por. van Stigt 1990: 183.

*plurality of reasons*<sup>24</sup>. Te poglądy Brouwera są dość zagadkowe w momencie, gdy na przykład spotykamy jego wypowiedź o „collective hypothesis of a collective supersubject” i o tym, że „pluralified mind is a game” (CPM: 485). Po przeczytaniu tych uwag zdziwienie może towarzyszyć fragmentom CPM, w których jest mowa o wzajemnej odpowiedzialności między ludźmi, a nawet o tym, na jakich zasadach „[p]ower over fellow-creatures will be avoided” (486)<sup>25</sup>.

## 5. Sposoby rozumienia głównych terminów

Zgodnie z wymogami metodologii ustalmy obecnie znaczenia najważniejszych terminów zawartych w tytułowym pytaniu. Chodzi o dwa terminy: *solipsyzm* oraz, co może się wydać dziwne, *brouwer*, gdyż jest on nazwą własną i właściwie nie posiada samodzielnego znaczenia.

### 5.1. Termin *solipsyzm*

Ustalenia terminologiczne zawsze nastroczają problemy, ale z metodologicznego punktu widzenia są konieczne, gdyż bez nich nie będziemy właściwie wiedzieć, o czym rozmawiamy. Wbrew obiegowym opiniom często nie jest możliwe całkiem precyzyjne ustalenie znaczenia terminów, ale jakieś zabiegi w kierunku mniej precyzyjnego, ale jednak rozumienia muszą zostać podjęte. Tak się właśnie stanie w naszym przypadku, gdyż podamy *kierunkowe rozumienie* solipsyzmu<sup>26</sup>.

---

<sup>24</sup> To jest dość ważne dla naszych dalszych rozważań i konkluzji.

<sup>25</sup> Co ciekawe, wspomniane zasady czerpie Brouwer również z księgi *Bhagavadgita*, z których zawartością najwyraźniej się zgadza, a w nich znajdujemy potwierdzenie dla istnienia innych osób. Tą sprawą spróbujemy się zająć w kolejnym artykule na temat tego, czy Brouwer był mistykiem.

<sup>26</sup> Ten zwrot *kierunkowe rozumienie* ma charakter opisowy i jest nawiązaniem do opowieści o podróżniku, który stracił orientację przestrzenną i nie otrzymuje

Najpierw zauważmy, że termin *solipsyzm* jest złożeniem dwóch łacińskich słów: *sōlus* + *ipse*. Po wtóre obecnie w literaturze przedmiotu rozróżnia się zwyczajowo cztery rodzaje solipsyzmu:

- metafizyczny ( $S_M$ );
- epistemologiczny ( $S_{EP}$ );
- etyczny ( $S_{ET}$ );
- metodologiczny ( $S_{MD}$ ).

Z pewnego punktu widzenia najistotniejszy jest pierwszy rodzaj solipsyzmu, gdyż z niego wynikają w prosty sposób wszystkie inne rodzaje i niemal całkowicie je trywializuje. Takie ujęcie jednak zniekształcałoby stan faktyczny w filozofii, w której można na przykład mówić o zwolennikach solipsyzmu epistemologicznego ( $S_{EP}$ ) odrzucających  $S_M$ , i podobnie jest w niektórych innych konfiguracjach solipsyzmów. Teraz krótko, zgodnie z obietnicą, przedstawimy kierunkowe określenia powyższych solipsyzmów. Dla lepszego uchwycenia idei zastosujemy zabieg quasi-formalizacji, który jak sądzimy, posiada co najmniej duży walor dydaktyczny. Przyjmujemy dodatkowo następujące oznaczenia: E – istnienie ekskluzywne<sup>27</sup>; I – *ego* lub *subject*<sup>28</sup>; D – *datum* (dane, reprezentacje, emocje i temu pokrewne);  $E_P$  – obszar możliwego poznania lub wiedzy;  $E_T$  – ob-

---

wprawdzie dokładnego opisu dalszej marszruty, ale zostaje mu wskazany kierunek, w jakim ma podążać, co w sytuacji podróznego jest informacją istotną.

<sup>27</sup> Istnienie ekskluzywne dotyczy istnienia całkowitego, to znaczy poza E nic nie istnieje, tylko (ekskluzywnie) E.

<sup>28</sup> To *ego* to jest ludzkie *ja* – człowieczy podmiot, a zatem chodzi o tak zwany *human solipsism*. Są do pomyślenia inne podmioty. Ze względu na brak precyzyjnych określeń użytych terminów należy być bardzo ostrożnym. Posługując się w kontekście solipsyzmu pojęciem *ego* jako oczywistym, można natknąć się na pewne problemy. Na przykład dla Hume'a *ego* właściwie nie istnieje, gdyż jest całością *datum*; także Husserl miał przez pewien czas podobne kłopoty. Brouwer w LAM w jednym miejscu twierdzi, że *ego* nie istnieje i jest próbą zasypania dziury pomiędzy *intuiting consciousness* a *perceptual world itself* przez pojęcie *ego*, „which is self-created with and at the same time as their perceptual world; and they say, 'Yes, of course, something must remain incomprehensible, and that

szar (docelowy) doświadczenia i działania etycznego<sup>29</sup>;  $E_j$  – obszar (źródłowy) odniesienia dla wszelkiej refleksji filozoficznej i nauki z jej językiem. Tak oto główne rodzaje solipsyzmu możemy wyrazić w postaci quasi-równań. Jak można zauważyć na podstawie powyższych ustaleń dotyczących przyjętych skrótów, każdy z rodzajów solipsyzmu nie jest precyzyjnie zdefiniowanym poglądem, lecz całą *variety* możliwych poglądów podpadających pod jeden schemat. Mamy zatem schematy quasi-równań:

- 1)  $S_M$ :  $E = I + D$ ;
- 2)  $S_{EP}$ :  $E_P = I + D$ ;
- 3)  $S_{ET}$ :  $E_T = I + D$ ;
- 4)  $S_{MD}$ :  $E_j = I + D$ .

## 5.2. Termin *brouwer*

Jak już zauważono, *brouwer* to w naszym kontekście nazwa własna indywidualnego człowieka. Człowiek się zmienia wraz z upływem czasu, co dla naszych rozważań nie jest tak istotne; jednak to, że myśliciele, filozofowie zmieniają swoje poglądy, ma dla nas znaczenie. Musimy zatem tutaj na wstępie odróżnić Brouwera – człowieka – od Brouwera – filozofa, i przedstawić ich odpowiednie poglądy. Nasze rozważania dotyczą poglądów tego drugiego Brouwera, ale skądinąd wiemy, iż bardzo często różniły się znacząco od poglądów tego pierwszego<sup>30</sup>. Możemy zatem zapytać, czy Brouwer zmieniał swoje poglądy w ciągu swego życia, poczynając od najwcześniejszych publikacji do wieku późnego. Tutaj, co dla nas korzystne, odpowiedź specjalistów

---

something is ego that comprehends” (LAM: 396), a w innym miejscu wprost mówi, że „[m]y life is my *conviction* of my Ego” (PF: 1).

<sup>29</sup> Ten obszar w sensie solipsystycznym można opisać jako: „goodness and needs of my self which count and are realized as far as possible, disregarding the needs of others”.

<sup>30</sup> Na ten temat pisze obszerniej i wprost van Stigt (1990, 1996).



(van Atten, Placek) jest doć zgodna, że właściwie holenderski matematyk wykazuje pewną stabilność i nie zmieniał swoich poglądów filozoficznych w sposób istotny w ciągu swojego życia<sup>31</sup>. Dlatego wymienione powyżej trzy prace, napisane odpowiednio w wieku 17 lat (PF), 24 lat (LAM), 67 lat (CPM), choć wskazują na pewną nieznaczną ewolucję przekonań, można traktować jako reprezentatywne dla poglądów Brouwera.

## 6. Odpowiedź na tytułowe pytanie

Przejdziemy teraz do kwestii zasadniczej, czyli kwestii tytułowej. W formie żartobliwej dygresji można powiedzieć, iż odpowiedzi właściwe na tytułowe pytanie, które ma postać pytania-rozstrzygnięcia, są dwie: „tak” oraz „nie”. Ponieważ nie potrafimy odpowiedzieć w taki sposób na to pytanie, skorzystamy z żartu językowego użytkowników języka niemieckiego, którzy utworzyli oprócz form odpowiedzi na pytania-rozstrzygnięcia: *ja* oraz *nein* formę pośrednią *jain*, co wyjątkowo dobrze koresponduje z konsekwentną krytyką zasady wyłącznego środka, którą uprawiał Brouwer. Nasza odpowiedź jest właśnie taka, gdyż tytułowe pytanie ze względu na cztery rozumienia solipsyzmu może być rozumiane co najmniej na cztery sposoby (symb. P.1), P.2), P.3) oraz P.4)), w zależności od określeń schematycznych 1), 2), 3) i 4) z powyższej listy. Formułując odpowiedzi, wykorzystamy przytoczone powyżej fragmenty z prac Brouwera, które pozwalają na wyciągnięcie pewnych wniosków (niektóre są presupozycjami) odnoszących się do filozoficznych przekonań ich autora. Zauważmy najpierw za van Stigtem, że Brouwer miał trzy pojęcia *świata*:

- (S.1) *świat fizyczny* doświadczany przez zmysły;

---

<sup>31</sup> W tej sprawie mamy pewne uwagi odnoszące się do pewnej części poglądów Brouwera, o których napiszemy w artykule na temat jego mistycyzmu.

- (S.2) *świat matematyki czystej*, konstruowany przez podmiot – „the Interior World of the Subject”;
- (S.3) *świat pojęć*, który tworzy *ja (Self)*, wywodząc go z percepcji zmysłowej za pomocą intuicji matematycznej – „the Exterior World of the Subject”;
- (S.4) Bóg – jako Istota Najwyższa<sup>32</sup>.

Jeszcze przedstawimy, w analogii do powyższej listy światów, wyróżnione przez Brouwera trzy fazy świadomości, czyli przechodzenia ze stanu wewnętrznego bycia duszy do świata zewnętrznego (*external World*), tak zwany „exodus from its [soul’s – A. O.] deepest home”. Ten *deepest home* to stan określany przez Brouwera jako *stillness*; dotyczy on stanu przed jakimikolwiek wrażeniami zmysłowymi, poza czasem i przestrzenią (por. vii). Tak oto mamy:

- fazę 1. – „The ‘naive phase’, opened with the creation of the world of sensations”;
- fazę 2. – „The ‘isolated causal phase’ of scientific activity”;
- fazę 3. – „The ‘social phase’ of social acting and language” (por. van Stigt 1990: 137).

A po stronie matematyki tym fazom antropologicznym odpowiadają trzy fazy:

- „mathematical viewing”;
- „mathematical abstraction”;
- „enforcement of will by means of signs”<sup>33</sup>.

---

<sup>32</sup> Trzeci świat nazywa się u Brouwera „zewnętrznym światem Podmiotu” (van Stigt 1990: 185). Punkt (S.4) został dodany przez nas, gdyż dziwne jest to, że van Stigt nie wymienia tutaj Boga, którego istnienie przyjmował Brouwer. Pojęcie świata bez Boga w tej klasyfikacji wydaje nam się pominięciem, wypaczającym pojęcie świata w filozofii holenderskiego matematyka. Wiadomo jednakże, iż van Stigt świetnie zdawał sobie sprawę z poglądów na temat Boga u Brouwera; por. van Stigt 1990: 123.

<sup>33</sup> Por. van Stigt 1990: 418; jest to angielska wersja pod tytułem *Will, Knowledge, and Language* (1933) niemieckiej wersji wykładu *Mathematik, Wissenschaft und Sprache* z Wiednia z 10 marca 1928.

Teraz przejdziemy do kluczowej sprawy, czyli bezpośrednio do odpowiedzi, wraz z uzasadnieniami, na nasze cztery pytania.

Ad P.1). Co do tego pytania to nie mamy wątpliwości, że Brouwer nie był solipsystą ontologicznym, czyli używając naszej terminologii, nie uznawał  $S_M$ . Uzasadnienie dla takiego wniosku jest proste: jest tak, ponieważ uznawał on istnienie Boga (por. dla przykładu: C., D., G., a.) oraz świata zewnętrznego (a., S.1)<sup>34</sup>. O ile co do kwestii przekonania Brouwera odnośnie do istnienia Boga istnieje dość obfity i w miarę jasny materiał to potwierdzający, o tyle co do kwestii przekonania Brouwera odnośnie do istnienia innych ludzi takiej pewności w jego pismach nie ma. Warto zauważyć, że van Stigt, ten solidny komentator myśli Holendra, był przekonany, że „Brouwer does not deny that other individuals exist, nor that these individuals have some form of inner capacity, a ‘capacity for action’ [...]” (van Stigt 1990: 140).

Ad P.2). Odpowiedź na to pytanie brzmi: tak, choć nie jest pozbawiona lekkich wątpliwości. Wydaje się, że pomimo uwag z punktu poprzedniego odnośnie do istnienia obiektów różnych kategorii w filozofii Brouwera można odpowiedzieć twierdząco na to pytanie. Na przykład Bertus w PF przyjmuje niezależne istnienie Boga, ale równocześnie pisze D. lub: „[o]nly the *sensing of my God* belongs to my proper religion”<sup>35</sup>. Podobnie istnienie innych zostaje dopuszczone (jako możliwość), ale równocześnie „there should be other egos, also with representations, but these are not real, they are parts of my representations, therefore they are *mine*” (za: van Dalen 2013: 17). Te przytoczone teksty (podobnych jest więcej) potwierdzają, iż właściwie jedynym obszarem poznania dla Brouwera był świat jego reprezentacji (por. choćby D.). Przytoczmy tutaj również

---

<sup>34</sup> Sądzimy, że zachodzi ogólna zasada, że kto uznaje istnienie Boga, nie jest solipsystą w sensie  $S_M$ . W CPM Brouwer pisze o Bogu znacznie mniej niż w poprzednich pismach.

<sup>35</sup> Za: van Dalen 2013: 17. Van Stigt (1990: 392) tłumaczy ten fragment: „[m]y real religion is only my feeling of my God”. Te różnice w tłumaczeniach są nieco deprymujące.

opinię znakomitego znawcy myśli Brouwera, który napisał, iż był on epistemologicznym solipsystą<sup>36</sup>. Wreszcie zacytujmy opinię Brouwera na temat poznania zawartości umysłów innych indywiduów: „expected experiences and experiences attributed to others are only true as anticipations and hypotheses; in their content there is no truth” (CPM: 488) oraz ten już wcześniej przytoczony, znamieny fragment: „elevating itself to a mind of second order experiencing incognizable alien consciousnesses as sensations. Quod non est” (CPM: 484). Jest on znamieny, gdyż tutaj Brouwer wypowiada się ściśle negatywnie na temat poznania innych świadomości (jako wrażeń zmysłowych), co jak pisze – „non est”, czyli nie zachodzi, i ma to charakter stwierdzalny „empirycznie”. Ten w miarę czytelny obraz w sprawie  $S_{EP}$  nieco psuje to, że Brouwer w piśmie na temat ruchu *signifiki*, komentując sprawę „spirituals forces and values” jako podstawy dla ruchu, pisze: „[a]s an example of denoting a spiritual force, I might call the relative clearness with which the reality of a fellow-creature is felt by the subject as indissolubly interwoven with its own reality, the *degree of egoicity of that fellow-creature in relation to the subject*” (BCW 1975: 465). I dalej, omawiając pięć poziomów języka, rozróżnionych względem ich roli w porozumieniu jednostek, opisuje *emotive language* w taki sposób:

The words and word groups evoke emotions in the hearer both in themselves and by association with other words. Speaker and hearer mutually recognize their right of existence, consequently *solipsism* [wyróżnienie moje – A. O.] is excluded and friendship and hostility get articulate forms. To this level of language largely belong popular and poetical languages of modern western society, also eastern image-language. (467)

---

<sup>36</sup> Oczywiście to argument z autorytetu: „There is no reason, then, to think that Brouwer’s epistemological solipsism entails a denial of the intersubjective validity of mathematics [...]” (van Atten 2015: 254).

Te fragmenty rodzą pewne wątpliwości, gdyż Brouwer w tym przytoczonym miejscu, jako jedynym w jego twórczości, które znaleźliśmy, odnosi się świadomie do solipsyzmu, pokazując, że nie tylko dobrze rozumie ten termin, ale dodatkowo zdaje sobie sprawę, że z pewnych przesłanek (w tym przypadku faktu wzajemnego odczuwania) można w miarę łatwo wykluczyć solipsyzm, którym to tropem w niniejszej pracy właśnie staramy się podążać<sup>37</sup>. Jednak znawcy poglądów Brouwera, jak na przykład van Stigt, traktują signifikowy etap jego twórczości jako swoisty wyjątek<sup>38</sup>. Dla „usprawiedliwienia” Holendra trzeba powiedzieć, że w piśmie o dwa lata późniejszym od cytowanego napisał: „[i]n this way civilized languages, mostly being cooperative languages, suggest a sameness for such totally different phenomena as acts of the subject and acts of object individuals are” (BCW 1975: 484)<sup>39</sup>.

Ad P.3). Istnieją, jak sądzimy, mocne podstawy do pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, ale równocześnie towarzyszy im pewna niejednoznaczność. Spróbujemy zatem podać uzasadnienie dla naszej nie całkiem jednoznacznej odpowiedzi. Otóż z wcześniejszych rozważań na temat SEP mogliśmy zauważyć, że Brouwer dopuszczał istnienie innych indywiduów (podmiotów), które są jednak poznawczo niedostępne, a jest tak pomimo tego, że wykluczał tak zwane *plurality of minds*. W BCW 1975 (484–487) pisze wprost o konieczności

---

<sup>37</sup> W związku z tym wydaje się słuszne sądzić, że Brouwer zdawał sobie sprawę z ewentualnych zarzutów o solipsyzm, ale albo taki pogląd jak solipsyzm odrzucał, albo nie obawiał się takich zarzutów. Ciekawe jest to, że o ile nam wiadomo, nie pisał na ten temat.

<sup>38</sup> U van Stigta (1990: 65–70) odpowiedni podrozdział nosi tytuł *The Significant Interlude* i jest poświęcony staraniom Brouwera, opierającego się na tym ruchu, zbudowania nowego języka dla ludzkości, jak rozumiemy. Van Stigt (1990: 193–201) wskazuje, by nie lekceważyć próby przemiany u Brouwera, jak się wydaje, związanej z otrzymaną profesurą w 1912 i staraniami wejścia w szersze środowisko naukowe, które zakończyły się całkowitą porażką.

<sup>39</sup> W tym miejscu można chyba jasno stwierdzić, że praca na podobny temat do naszej powinna mieć znacznie większą objętość.

współpracy z innymi jako efekcie trzeciej fazy rozwoju świadomości z powyżej wymienionych, czyli tak zwanej fazy społecznej, charakteryzującej się koniecznością działania społecznego i używania języka, w większości o kooperacyjnym charakterze. Charakterystyka zachowań indywiduów przez wywodzenie tych zachowań z *reason* uważa Brouwer za rozsądne, o czym już była mowa w części 1.3. niniejszej pracy. Brouwer podtrzymuje w konsekwencji, po odrzuceniu tezy o wielości *minds*, że „there is no exchange of thought either”, gdyż są one nierozdzielnie związane z podmiotem i jego *mind* (BCW 1975: 485). Pomimo tych uwag, posiłkując się ważną przesłanką o stałości poglądów Brouwera, myślimy, że trzeba przyjąć, iż do końca uznawał pogląd zapoczątkowany w wieku 17 lat w PF za pomocą naszej tezy H. Warto dodać, że Brouwer jako student pod pseudonim Lau van der Zee napisał esej *On Morality*, a w nim zaznaczył, że *other people*: „[i]n their existence lies their immorality”<sup>40</sup>. Znajduje to potwierdzenie również w dość kłopotliwych dla czytelników współczesnych fragmentach z LAM (szczególnie w rozdziale szóstym *Immanent Truth*), w wypowiedziach w kontekście języka zarówno z LAM, jak i CPM i innych prac<sup>41</sup>. Van Stigt w komentarzu do LAM podaje metaforę wędrowca, który jest zagrożony w swej pielgrzymiej drodze przez intelekt oraz *human company*<sup>42</sup>. Wspomniane zastrzeżenia wywodzą się z pewnych fragmentów późniejszych pism, które dotyczyły fazy 3, czyli *social phase* w rozwoju *consciousness*; chodzi

---

<sup>40</sup> Van Stigt 1990: 30, 194. Ponieważ nie mieliśmy tej pracy w rękę i cytujemy ją za van Stigtem, nie umiemy dobrze zinterpretować tego zdania. Wydaje nam się ono w tonie podobne do fragmentów z LAM. Ponieważ jednak jest to pismo z czasów studenckich, możliwe, że odnosił tę myśl do Schopenhauera, iż wina moralna leży w samej zasadzie „indywiduacji” i tak zinterpretowana, nie wspiera tezy o solipsyzmie. Uwagę tę zawdzięczamy W. Załuskiemu.

<sup>41</sup> Tutaj mamy na myśli szczególnie dwie prace, z lat 1929 oraz 1933.

<sup>42</sup> Por. van Stigt 1996: 384. Wydaje nam się, że podstawowych terminów etycznych, jak *dobro* i *zło*, używał w ograniczony sposób. O złu mówił w kontekście zdeprawowanego intelektu, wręcz go z nim utożsamiał; zobacz powyżej.

o pisma z roku 1929, 1933, 1946 oraz CPM. Tam Brouwer z konieczności, wyjaśniając między innymi zagadnienie języka i używając go do przeprowadzenia reform społecznych jako *linguistic engineering*, zajmuje pozornie nieco łagodniejsze stanowisko w kwestii „moralnych” aspektów relacji z innymi. Te nadzieje zostały pogrzebane z końcem lat dwudziestych i Brouwer wrócił do samotności i separacji od społeczeństwa, a w późniejszych latach sytuacja znowu uległa zmianie. Lecz zaznaczmy, że we wstępnej części do *Will, Knowledge and Speech* Brouwer napisał, że trzecim sposobem, w jaki wola pojedynczego człowieka wywiera wpływ na drugiego, jest użycie dźwięku („die Willensauferlegung durch die Laute”), bo wyrażenia języka nie posiadają samodzielnych znaczeń<sup>43</sup>. Wydaje się, że ostatecznie jednak chodzi raczej tylko o *My Self* i *consciousness*, czyli dokładnie I + D.

Ad P.4). Odpowiedź na ostatnie pytanie brzmi: tak. Jak wcześniej zauważono,  $S_{MD}$  sprowadza się do obszaru I + D, którego elementy, czyli: *sensations, impressions* and *ideas*, są jedyną podstawą dla wszelkiej filozoficznej bądź naukowej konstrukcji – czyli nauki jako takiej. Jeśli przywołamy trzy rozumienia świata w ujęciu Brouwera S.3 i przypomnimy sobie, czym jest świat S.3 – „the Exterior World of the Subject”, to możemy się dowiedzieć, że Holender dokonał w swej myśli „complete identification of science with the exterior world of the Subject”. Na tej podstawie prawda naukowa i istnienie świata Natury są pochodną relacji pomiędzy trzema światami (por. van Stigt 1990: 185). Jak wiemy z wcześniejszych rozważań, *things*, które są

---

<sup>43</sup> Opieramy to na mocnym fragmencie z LAM: „Language by itself has no meaning; any philosophy which searched for a firm foundation based on that presumption has come to grief; lulled into sleep by the assurance of such firm foundation, one was rudely awakened by the appearance later of deficiencies and contradictions. A language which does not derive its certainty from the human will, but which claims to live on in the ‘pure concept’ is an absurdity” (za: van Stigt 1996: 403). Ta cała sprawa w życiu Brouwera i jego poglądach wydaje nam się dość skomplikowana. Należy odesłać czytelnika do prac samego Holendra lub adekwatnie do problemu zatytułowanych rozdziałów pracy: van Stigt 1990.

przedmiotem nauki, są kompleksami wrażeń. Podobnie z bardziej skomplikowanymi obiektami „Exterior World of the Subject”, jakimi są na przykład *causal sequences* istniejące w czasie, które są oczywiście tak naprawdę wytworami woli *Self* i wyobraźni (por. Brouwer 1933: 419; van Stigt 1990: 186). Są takie fragmenty u Brouwera, które w rozważanej sprawie wydają się przełomowe. Na przykład w liście z 13 listopada 1906 roku do promotora swej pracy doktorskiej będącej w przygotowaniu – Kortwega – pisze: „[y]ou say [...] that the general law of gravity has little to do with the instruments which led to its discovery. But aren't all laws nothing but a joining of phenomena by means an induction, a means of commanding the phenomena, and existing nowhere except in the human mind?” (za: van Stigt 1990: 496). Van Stigt (1990: 185) podkreśla, że dla Bertusa zarówno obiekty nauki, jak i jej prawa są pochodnymi Intelaktu. W tym procesie zwanym nauką *the Self* wywiera za pomocą woli presję na Naturze (świat zewnętrzny S.1) i w pewnym sensie go deformuje. Istnieje jeszcze wiele miejsc w twórczości Brouwera, które potwierdzają te jego poglądy. Wydaje nam się, że można to podsumować tak, iż badanie (naukowe) świata zaczyna się w *Self* i jego języku, a nawet kończy się w *Self* i w mówieniu o *Self*.

### Zakończenie

Pozwolimy sobie na zakończenie tej pracy bez jakiegoś podsumowania. To musiałyby zrobić każdy czytelnik samodzielnie. Powiemy tylko, że tytułowe pytanie zostało rozłożone na cztery podpytania i odpowiedzi na te pytania w kolejności brzmią: „nie”; „tak”; „tak” (bądź *jain*); „tak” (bądź *jain*). Pragniemy zwrócić jedynie uwagę na stopień skomplikowania przedstawionych zagadnień i obszerność tych zagadnień. Wydaje się, że wnikliwsze ich opracowanie wymagałoby obszernej książki. Można postawić sobie pytanie, czy jest sens zajmować się filozofią Brouwera tak szczegółowo. Jest to



z pewnością filozoficznie ciekawy myśliciel, a na dodatek słabo znany w Polsce.

## Bibliografia

- van Atten, M. (2004). *On Brouwer*. Belmont: Wadsworth Publishing Company.
- van Atten, M. (2015). *Essays on Gödel's Reception of Leibniz, Husserl, and Brouwer*. London: Springer.
- Brouwer, L. E. J. (1898). *The Profession of Faith*. Tłumaczenie angielskie w van Stigt, W. P. (1990). *Brouwer's Intuitionism* (s. 390–393). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Brouwer, L. E. J. (1929). *Mathematik, Wissenschaft und Sprache*. *Monatshefte für Mathematik und Physik*, 36, 153–164. Przedruk w Brouwer, L. E. J. (1975). *L. E. J. Brouwer Collected Works*, 1 (s. 417–428). Heyting, A. (Ed.). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Tłumaczenie angielskie w Mancosu, P. (Ed.). (1998). *From Brouwer to Hilbert: The Debate on the Foundations of Mathematics in the 1920s* (s. 45–53). New York: Oxford University Press.
- Brouwer, L. E. J. (1933). *Willen, weten, spreken*. Tłumaczenie angielskie sekcji 3 w Brouwer, L. E. J. (1975). *L. E. J. Brouwer Collected Works*, 1 (s. 443–446). Heyting, A. (Ed.). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Pełne tłumaczenie angielskie Brouwer, L. E. J. (1990). *Will, Knowledge, and Speech*. W: W. P., van Stigt, *Brouwer's Intuitionism* (s. 418–431). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Brouwer, L. E. J. (1949). *Consciousness, Philosophy and Mathematics*. W: E. W. Beth, H. J. Pos, H. J. A. Hollak (Eds.), *Library of the Tenth International Congress of Philosophy, August 1948, Amsterdam*, 1 (s. 1235–1249). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Przedruk w Brouwer, L. E. J. (1975). *L. E. J. Brouwer Collected*

- Works*, 1 (s. 480–494). Heyting, A. (Ed.). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Brouwer, L. E. J. (1975). *L. E. J. Brouwer Collected Works*, 1. Heyting, A. (Ed.). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Brouwer, L. E. J. (1990). Synopsis of the Signific Movement in the Netherlands. Prospects of the Signific Movement. W: W. P. van Stigt, *Brouwer's Intuitionism* (s. 465–471). Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- Brouwer, L. E. J. (1996). Life, Art, and Mysticism. van Stigt, W. P. (transl.). *Notre Dame Journal of Formal Logic*, 37(3), 389–429.
- van Dalen, D. (2013). *L. E. J. Brouwer – Topologist, Intuitionist, Philosopher. How Mathematics is Rooted in Life*. London: Springer.
- Drwięga, M. (2016). Spór o podmiot w filozofii. W: A., Warmbier (red.), *Spór o podmiotowość – perspektywa interdyscyplinarna* (s. 21–35). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Franchella, M. (1995). Like a Bee on a Windowpane. Heyting's Reflections on Solipsism. *Synthese*, 105, 207–251.
- Mitroff, I. I. (1971). Solipsism. An Essay in Psychological Philosophy. *Philosophy of Science*, 38(3), 376–394.
- Olivier, W. D. (1970). A Sober Look at Solipsism. *American Philosophical Quarterly Monograph Series*, 4, 30–39.
- Placek, T. (1999). *Mathematical Intuitionism and Intersubjectivity. A Critical Exposition of Arguments for Intuitionism*. Dordrecht: Kluwer.
- van Stigt, W. P. (1990). *Brouwer's Intuitionism*. Amsterdam: North Holland Publishing Company.
- van Stigt, W. P. (1996). Introduction to „Life, Art, and Mysticism”. *Notre Dame Journal of Formal Logic*, 37(3), 381–387.
- Watson, R. (2016). *Solipsism. The Ultimate Empirical Theory of Human Existence*. Indiana: St. Augustine's Press.